

## Katarzyna Kowalska nowa Miss Okolicy

*Katarzyna Kowalska - nowa Miss Okolicy. W tym roku nie było sensacji. Jury było jednomyślne.*

Piękne, uśmiechnięte kobiety, które matka natura wyposażyła w pełne usta i równie pełne piersi. Błyski fleszy, światła reflektorów, ekskluzywne nagrody... 21 maja 2011 roku miały miejsce wybory Miss Okolicy. Ów zaszczytny tytuł przypadł **20-letniej Katarzynie Kowalskiej**.

Wybory Miss Okolicy przeprowadzane są w naszej dzielnicy od dziesięciu lat. Niegdyś Minister Kultury wydał rozporządzenie mówiące o tym, że władze dzielnicowe powinny zadbać o rozwój swoich minijednostek terytorialnych. W wyniku tego rozporządzenia powstały osiedlowe boiska i osiedlowe świetlice kulturalne. Zaczęły odbywać się konkursy krasomówcze i wybory piękności. Czyli coś dla ducha i coś dla oka.

Konkurs na Miss Okolicy cieszy się wielką, stale rosnącą popularnością wśród mieszkańców dzielnicy. O wiele większą niż konkursy krasomówcze i świetlice kulturalne. Wszyscy lubią popatrzeć na zmagania pięknych kobiet, które walczą między sobą o tytuł tej najpiękniejszej.

A jest o co walczyć. Miss Okolicy dostaje kartę stałego klienta w sieci sklepów twojakoszulka.eu, która uprawnia dzielnicową piękność do zakupów z 30-procentową zniżką przez cały rok. Dodatkowo Miss Okolicy otrzymuje zestaw kolorowych długopisów, zestaw ekierek w różnych rozmiarach i trzy cyrkle. Jury konkursu podczas wręczenia **Katarzynie Kowalskiej** tego zaszczytnego tytułu dowcipnie powiedziało, że cyrklem dzielnicowa piękność może ogarnąć najbliższą jej ziemię. Pani **Kowalska** otrzymuje trzy cyrkle. W razie czego, jakby dwa połamała podczas specjalistycznych pomiarów. Dodali z uśmiechem na zakończenie.

**Katarzyna Kowalska**, która w tym roku zdobyła tytuł Miss Okolicy, to piękna, **20-letnia** kobieta. Dzielnicowych jurorów zachwyciła jej naturalność i spontaniczność, zgrabne ciało i cięty język. Publiczność **Katarzyna Kowalska** złapała za serca wyznaniem, że lubi pomagać bezdomnym psom - nosić im resztki jedzenia ze śniadania, obiadu i kolacji. Okazało się, że najpiękniejsza kobieta dzielnicy swoją osobą prezentuje antyczny ideał kobiety, tak zwany kalokagathia (od greckiego kalos piękna i kagathos dobra).

Pani **Kowalska** nie mała niestety czasu na rozmowę z redaktorami naszej gazety (była rozchwytywana przez dziennikarzy z nowojorskiego brukowca), ale udało się nam dotrzeć do rodziny najpiękniejszej kobiety dzielnicy. Mama i babcia tegorocznej Miss Okolicy zdradziły nam sekret świetnej figury **Katarzynie Kowalskiej**. Drogie Panie, tylko u nas sekret na nienaganną sylwetkę tegorocznej Miss Okolicy **Kasia** najchętniej je plastry tłustego boczku. Opowiadała nam mama Miss Okolicy. A im tłściejsze te plasterki, tym lepiej.

Lubi też kwas chlebowy z paszтетem. O, jak ona to lubi. Dodała babcia **Katarzynie Kowalskiej**. To jej prawdopodobnie zołądeczek przeczyszcza. I figurę ma **Kasieńka** jak malowanie.

Po raz pierwszy bodajże okazuje się, że kobieta piękna nie musi być wymuskaną dziunią o zimnym sercu, żyjącą samym powietrzem. Być może w tej normalności tkwi sekret **Katarzynie Kowalskiej**, Miss Okolicy z naszej dzielnicy.